

ADRIAN WASIELEWSKI

Regres ubezpieczyciela OC wobec posiadacza pojazdu mechanicznego w kontekście zatrzymania mu prawa jazdy

Zagadnienie regresu ubezpieczeniowego było wielokrotnie przedmiotem orzecznictwa oraz zainteresowania literatury prawniczej. Instytucja regresu ubezpieczeniowego została uregulowana w art. 828 par. 1 Kodeksu cywilnego, który stanowi przepis szczególny wobec art. 518 Kodeksu cywilnego, normującego ogólne zasady tzw. subrogacji, czyli wstępowania w prawa zaspokojonego wierzyciela.

Zgodnie z treścią art. 828 par. 1 Kodeksu cywilnego roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania.

W ramach niniejszego opracowania analizie poddane zostały konsekwencje zmian w zakresie mechanizmu regresu powstające w związku z art. 135 ustawy z 1997 roku – Prawo o ruchu drogowym odnośnie zatrzymania prawa jazdy za przekroczenie prędkości. Wyprowadzone konkluzje mogą być podstawą dalszych rozważań, a nawet koniecznych zmian ustawodawczych.

Słowa kluczowe: regres, roszczenie zwrotne, prawo zobowiązań, ubezpieczenie OC, zatrzymanie prawa jazdy.

Wprowadzenie

Punktem wyjścia dalszych rozważań jest regulacja prawna dotycząca zatrzymania prawa jazdy osobie prowadzącej pojazd mechaniczny w przypadku przekroczenia prędkości jazdy o 50 km/h w terenie zabudowanym.¹ Zmiana ta zapoczątkowała dyskusję na temat jej celowości, a także kontrowersji, wynikających z uwzględnienia jedynie kontekstu prawno-administracyjnego i wykroczeniowego, z pominięciem niezwykle ważnego kontekstu ubezpieczeniowego. Kontrowersje te – w kontekście instytucji regresu ubezpieczeniowego – są zasadniczym przedmiotem niniejszego artykułu.

1. Art. 135 ust. 1 pkt 1a ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym [Dz. U. 2017, poz. 1260].

1. Pojęcie regresu

Pojęcie regresu (łac. *regressus*) oznacza „powrót, cofnięcie”. W ustawodawstwie nie ma definicji normatywnej regresu, a literatura na ten temat jest raczej skromna.² W doktrynie powstało wiele jego definicji, jedną z bardziej znanych jest ta autorstwa Witolda Czachórskiego, który określa regres jako roszczenie wynikające z dokonania zapłaty przez jedną z osób współodpowiedzialnych za dług lub z przyjęcia zapłaty przez współuprawnionego, mające na celu dokonanie podziału ciężaru długu bądź korzyści, jakie wynikają z jego zapłaty.³

Zgodnie z definicją prezentowaną przez Rzecznika Finansowego za regres ubezpieczeniowy uznaje się „uprawnienie zakładu ubezpieczeń do żądania od sprawcy szkody zwrotu całości lub części wypłaconego przez zakład ubezpieczeń odszkodowania. Inaczej mówiąc, chodzi o przejście na ubezpieczyciela – z chwilą wypłaty odszkodowania i do jego wysokości – praw przysługujących ubezpieczającemu w stosunku do osoby trzeciej odpowiedzialnej za szkodę”⁴.

Jedną z najważniejszych cech roszczenia regresowego jest forma, w jakiej ono występuje – jest to wyłącznie pieniądź. Za moment powstania roszczenia regresowego uznaje się chwilę spełnienia świadczenia przez jednego z dłużników lub zapłaty cudzego długu. Wobec powyższego, nie jest obojętne orzecznictwo funkcjonujące w polskim prawodawstwie. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 czerwca 1973 roku potwierdził, że w ustaleniu momentu powstania roszczenia zwrotnego istotny jest moment, w którym szkoda została naprawiona, nie zaś chwila, w której szkodę wyrządzono.⁵ Judykatura potwierdza więc, iż roszczenie regresowe ma charakter akcesoryjny, a zatem jest uzależnione od istnienia oraz spełnienia zobowiązania pierwotnego.⁶

2. Regres ubezpieczeniowy w prawie polskim

Institucja regresu ubezpieczeniowego, zwanego również roszczeniem zwrotnym, została uregulowana w art. 828 Kodeksu cywilnego (dalej: k.c.), który stanowi przepis szczególny wobec art. 518 k.c., normującego ogólne zasady wstąpienia w prawa zaspokojonego wierzyciela, czyli tzw. subrogacji.

Zgodnie z art. 828 par. 1 k.c. „Jeżeli nie umówiono się inaczej, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania”⁷. Według tej konstrukcji, po spełnieniu przesłanek subrogacji, ubezpieczyciel, spłacając wierzyciela (poszkodowanego), nabywa spłaconą wierzytelność.⁸ Oprócz zaspokojenia wierzyciela za główny skutek wstąpienia osoby trzeciej w prawa zaspokojonego wierzyciela uznaje się dalsze trwanie

2. Do wyjątków należy wciąż aktualna praca T. Sangowski, *Regres ubezpieczeniowy*, PWN, Warszawa 1977.

3. W. Czachórski, *Prawo zobowiązań w zarysie*, PWN, Warszawa 1968, s. 632.

4. *Encyklopedia ubezpieczeń*, <https://rf.gov.pl> [dostęp: 1.06.2018].

5. Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 1973 r., sygn. akt II PR 97/73, OSPiKA 1974, nr 4, poz. 84.

6. T. Sangowski, *op. cit.*, s. 21.

7. Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. 2017, poz. 459).

8. M. Krzewicki, *Charakter prawny regresu ubezpieczeniowego na tle pojęcia regresu w prawie cywilnym*, „Monitor Prawniczy” 2013, nr 2, s. 80–82.

stosunku zobowiązaniowego, który nie tylko nie wygasa, ale warunkuje zmianę podmiotu występującego po stronie wierzyciela.⁹ O skutecznej subrogacji możemy więc mówić w przypadku, gdy mimo zmiany wierzyciela zostaje zachowana tożsamość zobowiązania.

Według art. 828 par. 2 k.c. wyjątkiem od powyższych zasad są roszczenia ubezpieczającego przeciwko osobom, z którymi pozostaje on we wspólnym gospodarstwie domowym, możliwe jednak wyłącznie w przypadku winy umyślnej tych osób.¹⁰

Art. 828 k.c. jako przepis szczególny wobec art. 518 k.c. ustanawia przypadek wstąpienia w prawa zaspokojonego wierzyciela na drodze subrogacji ustawowej. Roszczenia ubezpieczającego przeciwko osobie odpowiedzialnej za szkodę przechodzą na ubezpieczyciela z mocy prawa, do wysokości dokonanej zapłaty.¹¹ Można przyjąć, że **roszczenie regresowe ubezpieczyciela jest tym samym roszczeniem, które przysługiwało poszkodowanemu objętemu ubezpieczeniem**. Konieczne jest wykazanie zasadności dochodzonego roszczenia, również w kontekście jego wysokości.

Należy dodać, że powyższe zasady dotyczą wyłącznie roszczeń ubezpieczającego (ubezpieczonego) względem sprawcy szkody, nie mają natomiast zastosowania w umowach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. W takich umowach to właśnie do ubezpieczonego są kierowane roszczenia z tytułu wyrządzenia szkody. Ubezpieczyciel w ramach zawartej umowy przejmuje obowiązek wypłaty odszkodowania, co jednak nie zwalnia ubezpieczonego (np. kierującego pojazdem) z odpowiedzialności cywilnej za wyrządzoną szkodę. Ubezpieczyciel przejmuje jedynie płatności wynikające z zawartej umowy ubezpieczenia, nie zaś odpowiedzialność cywilną z tytułu wyrządzonej szkody. Wobec powyższego – poszkodowany ma wybór, do kogo kierować roszczenie odszkodowawcze: czy do kierującego pojazdem, czy bezpośrednio do ubezpieczyciela OC posiadacza pojazdu, którym kierował sprawca.

Taka konstrukcja wynika z istnienia dwóch podstaw odpowiedzialności: jednej – ciężącej na sprawcy szkody (np. kierującym pojazdem), drugiej – ciężącej na ubezpieczycielu. Odpowiedzialność kierującego wynika z art. 436 k.c. który poprzez odesłanie do art. 435 k.c. określa zasady odpowiedzialności deliktowej za szkody w ruchu drogowym.

W sferze ubezpieczeń OC posiadaczy pojazdów kluczowe znaczenie ma art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych z 2003 roku,¹² który stanowi, iż „z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia”.¹³ Odpowiedzialność gwarancyjna ubezpieczyciela opiera się zatem na umowie ubezpieczenia OC zawartej z ubezpieczającym.

9. J. Łopuski, [w:] *Kodeks cywilny z komentarzem. Tom 2*, [red.] J. Winiarz, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1989, s. 742.

10. Zob. H. Ciepła, [w:] G. Bieniek i in., *Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania. Tom II*, LexisNexis, Warszawa 2011, art. 828, nb 4.

11. W. Dubis, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, [red.] E. Gniewek, P. Machnikowski, CH Beck, Warszawa 2016, art. 828, nb 1.

12. Dz. U. 2018, poz. 473, t. jedn.

13. Ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t. jedn. Dz. U. 2018, poz. 473, z późn. zm.).

Zasada akcesoryjności w odniesieniu do odpowiedzialności ubezpieczyciela doznaje istotnych ograniczeń na mocy art. 38 ust. 1 przywołanej ustawy. Są tam bowiem przytoczone przesłanki wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela w przypadku szkód:

- 1) polegających na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie mienia, wyrządzonych przez kierującego posiadaczowi pojazdu mechanicznego; dotyczy to również sytuacji, w której posiadacz pojazdu mechanicznego, którym szkoda została wyrządzona, jest posiadaczem lub współposiadaczem pojazdu mechanicznego, w którym szkoda została wyrządzona;
- 2) wynikłych w przewożonych za opłatą ładunkach, przesyłkach lub bagażu, chyba że odpowiedzialność za powstałą szkodę ponosi posiadacz innego pojazdu mechanicznego niż pojazd przewożący te przedmioty;
- 3) polegających na utracie gotówki, biżuterii, papierów wartościowych, wszelkiego rodzaju dokumentów oraz zbiorów filatelistycznych, numizmatycznych i podobnych;
- 4) polegających na zanieczyszczeniu lub skażeniu środowiska.

Wprowadzenie obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych miało na celu przede wszystkim zagwarantowanie poszkodowanym świadczeń z tytułu doznanych szkód. Nierzadko dochodziło bowiem do sytuacji, w których osoby odpowiedzialne za wyrządzenie szkody nie dysponowały środkami pozwalającymi na pełne pokrycie roszczeń poszkodowanych.¹⁴ Ubezpieczenie chroni jednocześnie interes majątkowy samego sprawcy, gdyż pozwala na zwolnienie go z obowiązku odszkodowawczego. Są jednak wyjątki przewidujące, iż sprawca szkody nie jest zwolniony z obowiązku pokrycia szkody. Chodzi o sytuacje, w których zakład ubezpieczeń wypłaci wprawdzie poszkodowanemu odszkodowanie, wypełniając zobowiązanie wynikające z umowy ubezpieczenia OC, ale jednocześnie będzie miał roszczenie zwrotne do ubezpieczonego sprawcy szkody. Jest to tzw. **regres nietypowy**, stosowany na mocy art. 43 ustawy z 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, w przypadkach, gdy kierujący:

- 1) wyrządził szkodę umyślnie, w stanie po użyciu alkoholu lub w stanie nietrzeźwości albo po użyciu środków odurzających, substancji psychotropowych lub środków zastępczych w rozumieniu przepisów o przeciwdziałaniu narkomanii;
- 2) wszedł w posiadanie pojazdu wskutek popełnienia przestępstwa;
- 3) nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym, z wyjątkiem przypadków, gdy chodziło o ratowanie życia ludzkiego lub mienia albo o pościg za osobą podjętą bezpośrednio po popełnieniu przez nią przestępstwa;
- 4) zbiegł z miejsca zdarzenia.

W kontekście tematyki niniejszego opracowania należy zwrócić uwagę na okoliczność wymienioną w pkt. 3. Zasadnym wydaje się wskazanie na zapisany w art. 828 k.c. zwrot „o ile nie umówiono się inaczej”, co pozwala wyłączyć stosowanie regresu względem ubezpieczającego, o ile wynika to z treści stosunku prawnego bądź przepisów szczególnych. Za taki przepis szczególny można uznać cytowany wyżej art. 43 pkt 3 ustawy z 2003 roku.

14. M. Orlicki, *O roszczeniach regresowych ubezpieczycieli i UFG wynikających z art. 11 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK*, „Prawo Asekuracyjne” 2011, nr 3, s. 42.

3. Roszczenie zwrotne w kontekście art. 135 ust. 1 pkt 1a ustawy – Prawo o ruchu drogowym

Bez wątplenia zasadna jest odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń względem poszkodowanego w sytuacji, gdy osoba kierująca pojazdem wyrządzi szkody w opisanym powyżej przypadku. Jednocześnie na uznanie zasługuje prawo regresu do takiej osoby. Celem takiego nietypowego regresu są między innymi względy represji wobec osób wyrządzających szkody w opisanych okolicznościach, jak również względy prewencji w stosunku do wszystkich kierujących pojazdami mechanicznymi.¹⁵ Warto zauważyć, iż roszczenie zwrotne zakładu ubezpieczeń nie jest uzależnione od związku pomiędzy zarzutem wobec sprawcy szkody a zdarzeniem, które sprawiło, że doszło do szkody. Roszczenie regresowe powstaje z uwagi na to, że miały miejsce wskazane w ustawie okoliczności. Istnieje wyjątek, gdy chodzi o umyślne wyrządzenie szkody.

Jedną z przesłanek roszczenia regresowego do sprawcy szkody jest brak uprawnień wymaganych do kierowania pojazdem mechanicznym. Powszechną praktyką jest stosowanie regresu w stosunku do osób, które w chwili wyrządzenia szkody nie mogły okazać dokumentu prawa jazdy, co uznawane jest za równoznaczne z „prowadzeniem pojazdu bez wymaganych uprawnień”. **Stanowisko takie należy zakwestionować.**

Kwestię uprawnień do prowadzenia pojazdu regulują przepisy cytowanej ustawy z 1997 roku – Prawo o ruchu drogowym. Art. 87 ust. 1 tej ustawy stanowi, iż „kierującym może być osoba, która osiągnęła wymagany wiek i jest sprawna pod względem fizycznym i psychicznym oraz spełnia jeden z następujących warunków: 1) posiada wymagane umiejętności do kierowania w sposób niezagrażający bezpieczeństwu ruchu drogowego i nienarządzający kogokolwiek na szkodę oraz wymagany dokument stwierdzający uprawnienie do kierowania pojazdem; 2) odbywa, w ramach szkolenia, naukę jazdy odpowiednio przystosowanym pojazdem pod nadzorem instruktora; 3) zdaje egzamin państwowy odpowiednio przystosowanym pojazdem pod nadzorem egzaminatora”.

Spełnienie warunków ustawowych decyduje o posiadaniu uprawnień do kierowania pojazdem. Uprawnień tych nie należy utożsamiać z dokumentem, który je tylko potwierdza. Zgodnie z art. 88 ust. 1 ustawy, dokumentem stwierdzającym uprawnienie do kierowania pojazdem silnikowym jest prawo jazdy określonej kategorii. Wydaje się zatem, że **niemożność okazania prawa jazdy nie oznacza braku uprawnień do kierowania pojazdem, a jedynie brak dokumentu stwierdzającego posiadanie tych uprawnień.**¹⁶

Przepis art. 135 ust. 1 pkt 1a ustawy – Prawo o ruchu drogowym daje Policji możliwość zatrzymania prawa jazdy w ściśle określonych przypadkach. Należy stanowczo podkreślić, iż zatrzymanie przez policjanta dokumentu „prawo jazdy” nie może oznaczać odebrania uprawnień – do tego niezbędna jest decyzja administracyjna stanowiąca o odebraniu uprawnień wydana przez organ, który je przyznał.¹⁷

15. Por. M. Serwach, *Wina jako zasada odpowiedzialności cywilnej oraz okoliczność zwalniająca z obowiązku naprawienia szkody*, *Wiadomości Ubezpieczeniowe* 2009, nr 1, s. 91–92.

16. E. Kiziewicz, *Roszczenie zwrotne zakładu ubezpieczeń*, *„Monitor Ubezpieczeniowy”* X 2009, nr 39.

17. Można dodać, że inną przesłanką roszczenia zwrotnego do ubezpieczonego sprawcy szkody jest tzw. ucieczka z miejsca zdarzenia. Zagadnienie to jest przedmiotem wielu debat i rodzi wiele wątpliwości, także w orzecznictwie. Kodeks cywilny nie definiuje pojęcia „zbiegnięcia z miejsca zdarzenia”, dlatego należy przyjąć wykładnię językową i dyrektywy języka prawniczego, zob. E.J. Radwanowicz, [w:] *Wielka encyklopedia prawa*, [red.] E. Smoktunowicz, *Prawo i Praktyka Gospodarcza*, Białystok 2000. Termin przyjmowany w orzecznictwie wskazuje, iż „zbiegnięciem z miejsca zdarzenia jest takie zachowanie, które ma na celu uniemożliwienie zi-

W świetle powyższych rozważań należy więc przyjąć, że ubezpieczycielowi nie przysługuje roszczenie regresowe wobec kierowcy, który w świetle art. 135 ust. 1 pkt 1a prawa w ruchu drogowym utracił prawo jazdy, a wyrządzona szkoda została pokryta przez ubezpieczyciela. Ważnym aspektem oceny omawianych przepisów jest ustalenie, czy kierowca, który utracił prawo jazdy na podstawie art. 135 ust. 1 pkt 1a ustawy – Prawo o ruchu drogowym, miał uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi. Oceniając uprawnienia policjanta do zatrzymania prawa jazdy (za pokwitowaniem) za przekroczenie prędkości „o więcej niż 50 km/h na obszarze zabudowanym”, nie można pomijać art. 102 ust. 1 pkt 4 ustawy z 2011 roku o kierujących pojazdami,¹⁸ według którego to starosta wydaje decyzję o zatrzymaniu prawa jazdy lub pozwolenia na kierowanie tramwajem, w przypadku gdy [...] kierujący pojazdem przekroczył dopuszczalną prędkość o więcej niż 50 km/h na obszarze zabudowanym”.

Cenne dla dalszych rozważań jest stanowisko orzecznictwa, wskazujące na rodzaje dokumentów uprawniających do kierowania pojazdami mechanicznymi. Były one określone w art. 88–100 ustawy Prawo o ruchu drogowym, a od dnia 11 lutego 2012 roku – w art. 4–9 ustawy o kierujących pojazdami. Niezmiennie za najważniejszy dokument jest uznawane prawo jazdy. W razie wymogu posiadania dodatkowych dokumentów ich brak, pomimo posiadania prawa jazdy, oznacza brak wymaganych uprawnień.¹⁹

Jak już wskazano, fakt kierowania pojazdem przez osobę, która w momencie szkody nie może okazać dokumentu stwierdzającego uprawnienia do kierowania pojazdem, nie oznacza braku uprawnień, lecz wyłącznie brak dokumentu stwierdzającego ich posiadanie.

Ze stwierdzenia tego można wnioskować, iż ustawodawca, używając pojęcia „zatrzymania prawa jazdy”, świadomie i celowo wyróżnił jego szczególną formę, czyli „zatrzymanie prawa jazdy na okres 3 miesięcy”, co oczywiście nie oznacza odebrania uprawnień. Gdyby doszukiwać się odmiennych interpretacji wskazanych przepisów, można by twierdzić, że starosta powinien wydawać decyzje o odebraniu uprawnień na 3 miesiące, inaczej niż to ma miejsce obecnie. Należy ponadto zauważyć, że ustawodawca jako kolejne sankcje określił: a) przedłużenie okresu zatrzymania do 6 miesięcy – w razie poruszania się pojazdem w okresie zatrzymania dokumentu, b) cofnięcie uprawnień – w razie poruszania się pojazdem w przedłużonym okresie zatrzymania prawa jazdy. Tak więc, **dopiero wydanie decyzji o cofnięciu uprawnień pozwala na mówienie o ich „nieposiadaniu”**.²⁰

Taka konkluzja oznacza, że decyzja starosty o zatrzymaniu prawa jazdy wydana przez starostę rodzi skutek prawny tylko w postaci braku dokumentu potwierdzającego posiadane uprawnienia,

dentyfikowania kierującego i uniknięcie przez niego odpowiedzialności”, zob. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 1994 r., sygn. akt III CZP 107/94.

18. Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami (Dz. U. 2017, poz. 978 z późn. zm.).

19. Zob. stanowisko Trybunału Konstytucyjnego z 15 czerwca 1994 r. na gruncie nieobowiązującej ustawy z 1 lutego 1983 r. – Prawo o ruchu drogowym, wymagającej świadectwa kwalifikacji, W 2/93, OTK 1994, nr 1, poz. 27 oraz uchwała NSA z 11 marca 2002 r., OPK 19/02, ONSA 2002, Nr 4, poz. 141; por. wyroki SN: z 29 listopada 1999 r., III CKN 475/98, OSNC 2000, Nr 5, poz. 103; oraz z 31 marca 2000 r., II CKN 783/98, Legalis oraz z 13 maja 2004 r., V CK 489/03, Legalis.

20. Wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 grudnia 2016 r. (Dz. U. 2016, poz. 2197), art. 102 ust. 1 pkt 4 i ust. 1c ustawy o kierujących pojazdami – w zakresie, w jakim nie przewiduje sytuacji usprawiedliwiających ze względu na stan wyższej konieczności kierowanie pojazdem z przekroczeniem dopuszczalnej prędkości o więcej niż 50 km/h na obszarze zabudowanym – został uznany za niezgodny z art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

co w kontekście art. 43 pkt 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych wyłącza odpowiedzialność regresową ubezpieczonego.²¹

Podsumowanie

Słaby poziom legislacyjny omawianych przepisów stwarza wiele problemów interpretacyjnych. Doprowadzono do sytuacji, gdy dokument potwierdzający uprawnienia kierowcy, który przekroczy w terenie zabudowanym prędkość o ponad 50 km/h, mimo że nie ma orzeczonego zakazu poruszania się pojazdem, a jego uprawnienia nie są zawieszane, zostanie zdeponowany na okres 3 miesięcy u starosty.

Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy w takim przypadku kierowca może poruszać się pojazdem, skoro posiada uprawnienia, a nie ma jedynie właściwego dokumentu. Wydaje się, że nie ma przeszkód do prowadzenia pojazdu, ale z drugiej strony – będzie to sankcjonowane dłuższym pozbawieniem dokumentu lub nawet cofnięciem uprawnień, nawet w przypadku nienaruszenia przepisów (z wyjątkiem braku dokumentu w czasie kontroli, choć także i tej sytuacji wina nie leży po stronie kierującego, gdyż dokument został zdeponowany).

Warto podkreślić jeszcze inną okoliczność. Otóż kierujący pojazdem, któremu zwrócono prawo jazdy z depozytu po upływie trzech miesięcy, dostaje dokładnie ten sam dokument, z pierwotną datą wydania uprawnień oraz z pierwotnym numerem. To dodatkowo wydaje się potwierdzać, iż kierujący, którego dokument został zatrzymany, a następnie zwrócony, posiada uprawnienia w całym okresie zatrzymania. Pozwala to na stwierdzenie, że w przypadku wystąpienia przez ubezpieczyciela z roszczeniem regresowym kierujący jest w stanie okazać dokument z uprawnieniami obejmującym okres zatrzymania w depozycie.

W konkluzji niniejszych rozważań można stwierdzić, że do chwili wydania przez starostę decyzji o cofnięciu uprawnień na skutek kierowania pojazdem w przedłużonym okresie zatrzymania prawa jazdy w razie spowodowania szkody przez ubezpieczonego, któremu zatrzymano prawo jazdy, ubezpieczyciel jest właściwie pozbawiony możliwości skorzystania z regresu ubezpieczeniowego wobec sprawcy.

Wykaz źródeł

- Ciepla H., [w:] Bieniek G. i in., *Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania. Tom II*, LexisNexis, Warszawa 2011.
- Czachórski W., *Prawo zobowiązań w zarysie*, PWN, Warszawa 1968.
- Dubis W., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, Gniewek E., Machnikowski P. [red.], CH Beck, Warszawa 2016.
- Kiziewicz E., *Roszczenie zwrotne zakładu ubezpieczeń*, „Monitor Ubezpieczeniowy” X 2009, nr 39.
- Krzewicki M., *Charakter prawny regresu ubezpieczeniowego na tle pojęcia regresu w prawie cywilnym*, „Monitor Prawniczy” 2013, nr 2.

21. Ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (Dz. U. 2018, poz. 473).

Łopuski J., [w:] *Kodeks cywilny z komentarzem. Tom 2*, Winiarz J. [red.], Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1989.

Orlicki M., *O roszczeniach regresowych ubezpieczycieli i UFG wynikających z art. 11 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK*, „Prawo Asekuracyjne” 2011, nr 3.

Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 1973 r., sygn. akt II PR 97/73, OSPiKA 1974, nr 4, poz. 84.

Radwanowicz E.J., [w:] *Wielka encyklopedia prawa*, Smoktunowicz E. [red.], Prawo i Praktyka Gospodarcza, Białystok–Warszawa 2000.

Sangowski T., *Regres ubezpieczeniowy*, PWN, Warszawa 1977.

Serwach M., *Wina jako zasada odpowiedzialności cywilnej oraz okoliczność zwalniająca z obowiązku naprawienia szkody*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2009, nr 1.

The subrogation of the TPL insurer against the holder of a motor vehicle in the context of detaining his driving license

The concept of insurance subrogation was the subject of court decisions and legal literature repeatedly. Determining the limitation period for recourse claims is a very important topic in Polish legislation, especially in the context of insurance companies and debtors in subrogation proceedings. The concept of insurance recourse, which is an insurance law institution, is regulated in Article. 828 § 1 of the Polish Civil Code, which as a special provision to Article. 518 of the Polish Civil Code, regulating the general rules of joining the so-called subrogation, or the right of a satisfied creditor. According to the aforementioned provision, the claim of the policyholder against a third party responsible for the damage passes by law to the insurer up to the amount of compensation paid from the date of payment of compensation by the insurer.

The introduction of compulsory third party liability insurance for owners of motor vehicles was first of all to guarantee the injured persons the benefits they are entitled to due to the damage caused. The main issue that affected such a shaping of the law in this particular area were frequent situations, as a result of which the persons responsible for the damage did not have an adequate budget allowing for full coverage of the claim of the aggrieved party.

This study analyzes the ambiguities in the Polish legal system regarding changes in the recourse mechanism based on Article. 135 Road Traffic Act (2018), at the same time constituting a kind of summary of previous activities in Polish jurisprudence. The conclusion that indicates a number of defects present in the currently functioning legal system affecting the emergence of ethical problems in the field of insurance recourse provides the basis for further considerations in the scope of changes necessary to be introduced in Polish legislation.

Keywords: subrogation, insurance recourse, refund claim, contract law, liability insurance, retention of driving license.

MGR ADRIAN WASIELEWSKI – doktorant w Katedrze Prawa Ubezpieczeń, Uniwersytet Warszawski.